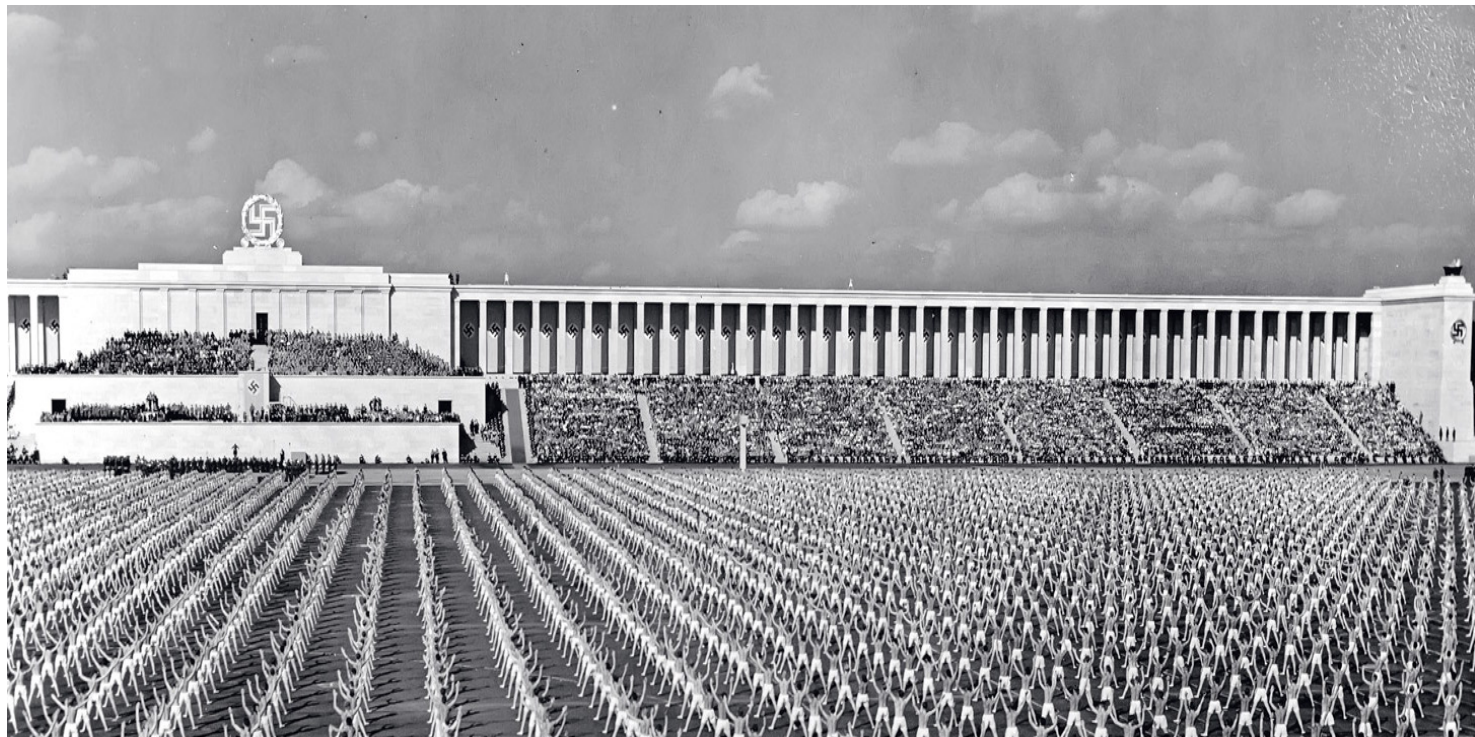


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/adolf-hitler/92690,Nazizm-jako-antychrześcijańska-religia-zastępcza.html>



ARTYKUŁ

Nazizm jako antychrześcijańska „religia zastępcza”

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: JOANNA LUBECKA 30.06.2022

Zamiast 10 przykazań Hitler zafundował swoim wyznawcom 12 przykazań.

Pod datą 16 października 1928 r. Joseph Goebbels zapisał w swoich „Dziennikach”:

„Czymże jest dziś dla nas chrześcijaństwo? Narodowy socjalizm jest religią. Brak jedynie religijnego geniuszu, który rozsadza przebrzmiałe formy i tworzy nowe. Brakuje nam rytuału. Narodowy socjalizm stać się musi kiedyś w Niemczech religią państwową. Ma partia być moim Kościołem, i wierzę, że najlepiej służyć Panu, gdy wypełniam jego wolę, uwalniając mój uciemiężony naród z kajdan ucisku. Oto moja ewangelia”.

„Adolfie Hitlerze tyś jest naszym wielkim wodzem!”

Jak pisze autor książki *Religia Hitlera* Michael Heselmann:

„Perfidia Hitlera polegała na przeinaczaniu rzeczy znanych”.

Stworzona została nowa liturgia, modlitwy, rytuały, pieśni.

W nowej „religii” widać pewną równoległość form i zapożyczenie koncepcji: naród wybrany to Aryjczycy, grzech pierworodny to pomieszanie ras, siedliskiem duszy jest krew, Mein Kampf to nowa ewangelia.

Na poziomie formy zaskakuje w nich nawiązanie do chrześcijaństwa, lecz treści są z nim jednoznacznie sprzeczne. Sam Hitler jasno sprecyzował, w jaki sposób wykorzystać znane formy kultu do własnych politycznych potrzeb:

„Co powinniśmy zrobić? To samo co zrobił Kościół katolicki, kiedy narzucał poganom swoją wiarę: zachować, co się da zachować i przeinterpretować. Pójdziemy odwrotną drogą: Wielkanoc nie będzie już zmartwychwstaniem, tylko wieczną odnową naszego narodu. Boże Narodzenie będzie narodzeniem naszego zbawiciela, czyli ducha bohaterstwa i wolności naszego narodu”.

Oglądając propagandowe kalendarze, kartki pocztowe, plakaty z drugiej połowy lat 30. XX wieku łatwo zauważyć implementację symboliki chrześcijańskiej: swastyka jako wschodzące słońce nad sielskim krajobrazem lub wprost nad kościołem, Hitler trzymający sztandar ze swastyką, a nad nim gołębica, itp. Zamiast 10 przykazań Hitler zafundował swoim wyznawcom 12 przykazań. Oto niektóre z nich:

Führer ma zawsze rację!

Nigdy nie łam dyscypliny!

Program niech będzie dla ciebie dogmatem; wymaga on od ciebie największego oddania dla ruchu!

Jesteś reprezentantem partii i według tego postępuj. Być narodowym socjalistą to znaczy dawać przykład!



Niemiecki nazistowski obraz propagandowy

Zjazdy Hitlerjugend i Związku Niemieckich Dziewcząt (BDM) również przypominały liturgię religijną. Młodzież

przede wszystkim śpiewała i wykrzykiwała różne hasła. Jedną z czołowych pieśni Hitlerjugend odnosiła się bezpośrednio do kościołów:

„Żaden klecha zły nie przeszkodzi nam
czuć się dziećmi Hitlera.
Nie idziemy za Chrystusem, lecz za Horstem Wesselem.
Precz z kadzidłem i wodą święconą”.

Dziewczęta miały modlitwę, która do złudzenia przypominała *Ojcze nasz*:

„Adolfie Hitlerze, tyś jest naszym wielkim wodzem (...), niech przyjdzie Twoja Trzecia Rzesza, Niech Twoja wola będzie jedynym prawem na ziemi. Głosu Twego daj nam słuchać co dnia (...)”.

Nawet dzieci w przedszkolach miały swoją rymowaną:

*Händchen falten, Köpfchen senken
und an Adolf Hitler denken.
Er gibt uns täglich Brot,
er hilft aus aller Not.
Amen.¹*



**Niemiecki nazistowski obraz
propagandowy**

„Chrystus był Aryjczykiem”

Sam Hitler w swoich przemówieniach i wypowiedziach odnosił się czasem do Biblii (szczególnie w pierwszej połowie lat 30.), ale wybierane fragmenty interpretował na własny sposób i użytek:

„Jako chrześcijanin i człowiek z bezgraniczną miłością czytam ten passus, który głosi, jak Pan nareszcie przemaga się i chwyta za bicz, by wypędzić ze świątyni lichwiarzy, plemię żmijowe! Jego straszliwą walkę za ten świat przeciw żydowskiej truciźnie pojmuję jednakże dopiero dzisiaj, po dwóch tysiącach lat, gdy z najgłębszym przejęciem dostrzegam fakt, iż musiał się zań wykrwawić na krzyżu”.

Hitler doszedł do absurdów w naginaniu historii Chrystusa do własnej ideologii:

„Galilejczyk, którego potem nazwano Chrystusem, (...) był ludowym przywódcą, który opowiedział się przeciwko judaizmowi (...). Zamiarem Galilejczyka było wyzwolenie od Żydów jego galilejskiej ojczyzny, a w swej nauce zwracał się przeciw żydowskiemu kapitalizmowi, dlatego też Żydzi go zabili. Chrystus był Aryjczykiem”.

W nowej „religii” Hitlera widać również pewną równoległość form i zapożyczenie koncepcji: naród wybrany to Aryjczycy, grzech pierworodny to pomieszanie ras, siedliskiem duszy jest krew, *Mein Kampf* to nowa ewangelia.



**Niemiecki nazistowski obraz
propagandowy**

Sam Hitler miał być następcą Chrystusa, który dokończy dzieła i ostatecznie wypłeni zło, które reprezentują Żydzi, stworzeni przez boga materializmu, który więzi duszę, w rzeczywistości jest więc szatanem. Kamienie, po których chodził – czy raczej stąpał – Hitler, stawały się relikwiami, drzazgi z jego łóżka można było kupić za 20 Reichsmarek, a nazistowska gazeta pouczała czytelników:

„Hitler jest alfą i omegą naszego światopoglądu. W każdym narodowosocjalistycznym domu musi znaleźć się miejsce, gdzie Führer byłby nam bliski na wyciągnięcie ręki. W takim miejscu szczodre ręce winny co dzień ofiarowywać mu drobne wyrazy czci w formie kwiatów i wianków”.

Słynne Parteitag (zjazdy partii) przypominały swą oprawą audio-wizualną misteria religijne, w których światło i chóralne, patetyczne śpiewy były centralnym elementem. Czołowy ideolog nazizmu, autor *Mitu XX wieku* Alfred Rosenberg, pisał:

„Dziś jednak budzi się nowa wiara: mit krwi, wiara, że wraz z krwią broni się również boskiej istoty człowieka jako takiej. Wiara ucieleśniona w jak najbardziej oczywistej wiedzy, że krew nordycka przedstawia owo misterium, które zastąpiło i przewyciężyło dawne sakramenty”.

Tekst (po drobnych zmianach w tekście) opiera się na artykule:
„Obiekty miłosierdzia”. *Zawłaszczanie i implementacja elementów doktryny i rytuału chrześcijańskiego w III Rzeszy*, [w:]
Misericordia Domini.

Seria: *Znak symbol rytuał*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2016, s. 135-157.

² Ręce złożyć, spuścić głowę i myśleć o Adolffie Hitlerze. On nam daje chleb codzienny i pomaga wszystkim w potrzebie. Amen.

COFNIJ SIĘ